

Wrocław, dn. 8 stycznia 2020 r.

Dr hab. Barbara Mielnik, prof. nadzw. UWr
Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Drózd nt:

***Protection of natural persons with regard to automated individual decision-making in the
General Data Protection Regulation***

1. Wybór tematu

Rozprawa doktorska Pani mgr Aleksandry Drózd, przygotowana pod kierunkiem dr hab. Joanny Połatyńskiej, prof. UŁ i przedstawiona mi do zaopiniowania, zatytułowana jest: ***Protection of natural persons with regard to automated individual decision-making in the General Data Protection Regulation***. Całość dysertacji została opracowana w języku angielskim. Tytuł rozprawy nie budzi żadnych wątpliwości, jest jasno i czytelnie sformułowany, choć w mojej ocenie może być nieco uszczegółowiony poprzez wyraźne wskazanie, że praca dotyczy prawa Unii Europejskiej.

Wybór problematyki dokonany przez Autorkę jest trafny, gdyż wcześniej zagadnienia dotyczące ochrony danych osobowych w tej specjalnej procedurze w oparciu o nowe regulacje UE nie były aż tak wyczerpująco omawiane. Stąd też niniejsza praca stanowi wkład w rozwój polskiej doktryny prawa unijnego. Problem, z jakim zmierzyła się Autorka dotyczy kwestii nowych, budzących szereg wątpliwości prawnych i problemów praktycznych. Oczywiście jest, że w związku z rozwojem techniki osoba fizyczna i jej dane muszą być odpowiednio i skutecznie chronione. Tworzenie zautomatyzowanych systemów informatycznych wyposażonych w umiejętność podejmowania decyzji dotyczących osób fizycznych ma na celu realizację kilka celów. Z jednej strony automatyzacja i nowe procedury ułatwiają życie codzienne, z drugiej strony zaś rodzą się wątpliwości, odnoszące się do skutków prawnych poddania osób fizycznych coraz bardziej wyszukanyom technologiom przetwarzania danych, przekazywania informacji między operatorami, czy też samo uczących się systemów informatycznych, mogących wprowadzać bez należytej kontroli elementy dyskryminujące. Prawo unijne w tym zakresie zawsze jest nieco opóźnione w stosunku do rzeczywistości, a autorzy niejednokrotnie zwracają uwagę na konieczność szybszego wdrażania regulacji obejmujących nowe technologie znacznie

szybciej. Stąd też kompleksowe opracowanie problematyki przedstawionej w pracy ma nie tylko wymiar teoretyczny, ale także praktyczny, gdyż może się przełożyć na podniesienie poziomu ogólnej wiedzy z tej dziedziny.

2. Budowa pracy, układ i kolejność rozdziałów

Budowa pracy i jej układ nie budzą większych zastrzeżeń. Doktorantka postanowiła podzielić rozprawę na wstęp, pięć rozdziałów i zakończenie. W pracy znajduje się także bibliografia. W przypadku przygotowania pracy do publikacji z powodu jej technicznego charakteru można by było dołączyć do niej wykaz skrótów. Pierwszy rozdział został zatytułowany dość lakonicznie: *Introduction* (ss.6-51), drugi: *Specific provisions on solely automated individual decision-making* (ss. 52-84), trzeci: *Special rights of the data subject with regard to solely automated individual decision-making* (ss. 85-124), czwarty: *General provisions relevant to automated individual decision-making* (ss. 128-159) i piąty: *Rights of the data subject relevant to automated individual decision-making* (164-178). Całość zakończona jest częścią zatytułowaną *Conclusions* (ss.179-183). Takie wstępne przedstawienie układu całości wskazuje dość dużą samodyscyplinę Autorki, gdyż tylko piąty ostatni rozdział jest nieco mniej obszerny od pozostałych. Biorąc pod uwagę jego tematykę w przypadku publikacji można by rozważyć ewentualne połączenie go z rozdziałem III. Pewne wątpliwości może także budzić bardzo ogólnikowy tytuł I rozdziału, nie przedstawiający żadnego konkretnego problemu prawnego.

Pomimo wskazanych powyżej niedociągnięć, podział pracy przyjęty przez Doktorantkę wskazuje na dążenie do uporządkowania najważniejszych zagadnień dla całości rozważań - od nie do końca zdefiniowanych kwestii wprowadzających, aż po szczegółową analizę rozporządzenia.

3. Ocena merytoryczna

Autorka rozpoczyna swoją rozprawę od *Wstępu* (Foreword) liczącego 5 stron. Pani magister prezentuje w nim podstawowe założenia pracy, dokonuje pobieżnego przeglądu literatury, jak i w jasny sposób określa cele badawcze. Całość *Wstępu* (Foreword) jest spójna. W miarę jasny sposób przedstawiono w nim podstawowe założenia pracy, jak i nakreślono metodę badawczą zakładając, iż propozycje niektórych rozwiązań będą postulatywne. Autorka podkreśla chęć ograniczenia niektórych omawianych zagadnień tylko do nowego rozporządzenia i zwraca uwagę na ubogą jak dotąd praktykę państw członkowskich w tym zakresie oraz nieliczne orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE.

Rozdział pierwszy zatytułowany *Introduction* wprowadza czytelnika w zagadnienia ogólne określające miejsce i rolę GDPR (General Data Protection Regulation) w systemie ochrony danych osobowych. Moje zastrzeżenia budzi sam tytuł tej części, gdyż Doktorantka nie stawia przed nami problemu badawczego, a ogranicza się głównie do wprowadzenia czytelników w zagadnienia terminologiczne. Choć wyjaśnienie pojęć podstawowych jest niezbędne dla całości, to jednak można się pokusić o nieco inne ujęcie tytułu tego rozdziału. Zgodnie z przyjętymi założeniami Autorka na początku skupia się na pojęciach terminologicznych wprowadzonych przez rozporządzenie, następnie zajmuje się materialnym i terytorialnym aspektem obowiązywania GDPR, aby na koniec odnieść do podstawowych problemów odnoszących się do „automated individual decision-making”. Pierwsza część rozdziału pierwszego jest niezwykle techniczna, zawiera bowiem definicje poszczególnych uczestników i procedur oraz szczegółowych terminów wskazanych w GDPR. W tej części widać pewne nierówności w podziale rozdziału wynikające zapewne z cech szczególnych konkretnych definicji – niektóre są przedstawione bardzo lakonicznie inne w bardzo rozbudowany sposób. Uwaga o pewnych nierównościach w pracy dotyczy zresztą całości pierwszego rozdziału. Podkreślić jednak należy, iż poprawnie w tej części są sformułowane zagadnienia podstawowe dla całości dysertacji.

Rozdział drugi: *Specific provisions on solely automated individual decision-making*, skupia się wokół analizy problemów w przypadkach, gdy w podejmowanie decyzji dotyczących osób fizycznych zaangażowane są tylko programy automatyczne. Autorka porusza bardzo istotne kwestie z punktu widzenia technicznego działania całych systemów jak i możliwości osób fizycznych. Magister Drózdź swobodnie i w miarę wyczerpująco przedstawia poszczególne elementy GDPR dostrzegając jego specyfikę. Niektóre części II rozdziału mogłyby zostać nieco bardziej rozwinięte poprzez próbę wprowadzenia porównań prawa UE do prawa innych państw także spoza Unii Europejskiej. Umieszczenie analizowanych zagadnień w nieco szerszym kontekście z całą pewnością wzbogaciłoby całość opracowania. Bardzo interesujące i rozbudowane podsumowanie całości rozdziału zostało przedstawione w formie *de lege ferenda*. Można się tylko zastanawiać czy umieszczenie wszystkich postulatów na samym końcu rozdziału nie szkodzi odbiorowi całości, tym bardziej że poszczególne podrozdziały pozbawione są nawet krótkich zdań podsumowujących.

Kolejna część dysertacji *Special rights of the data subject with regard to solely automated individual decision-making* stanowi analizę szczególnych uprawnień osób fizycznych w przypadku poddania ich wyłącznie zautomatyzowanym procedurom podejmowania decyzji. Z powodu podziału przyjętego przez Autorkę wydaje się on być najbardziej rozbudowany. O ile

sama koncepcja Doktorantki co do budowy tego rozdziału i kolejności analizowanych zagadnień jest słuszną, o tyle w tej części ujawniają się dalsze nierówności w zakresie przedstawianych analiz i swoista lakoniczność narracji. Choć Autorka sama zaznaczyła, że brakuje jeszcze orzecznictwa w tej kwestii, a literatura też nie jest najbogatsza, to jednak stosując metody porównawcze mogła pokusić się o pogłębienie swoich analiz. Autorka nie do końca w jasny sposób przedstawia znaczenie różnych dokumentów mogących wpływać na zakres stosowania GDPR. Przeniesienie do przypisów niektórych wyjaśnień w mojej ocenie nie jest wystarczające. Wielokrotnie w tej części powołuje się na *recitals*, jednocześnie cytując TSUE, że nie mogą one stanowić o jakiejś regule („rule”), a wyłącznie pełnią funkcję pomocniczą w procesie interpretacji. Wydaje się więc, że ich rola podobnie jak rola *guidelines* przyjmowanych przez Europejską Radę Ochrony Danych powinna zostać bardziej rozwinięta.

W rozdziale IV zatytułowanym: *General provisions relevant to automated individual decision-making* wracamy do kwestii ogólnych związanych z zautomatyzowanymi decyzjami odnośnie jednostek. Ta część pracy po raz kolejny skupiona jest na omawianiu GDPR z pominięciem wcześniejszej czy aktualnej praktyki. Opis ewentualnych zagrożeń wynikający z działania automatycznych systemów decyzyjnych traci przez to na znaczeniu. Autorka chcąc zapewne wzmocnić nieco przedstawiane tezy kilkakrotnie je powtarzała, co akurat nie jest niezbędne. Nieco pobieżnie zostały przedstawione także regulacje międzynarodowe i prawo UE odnośnie szerszych zagadnień takich jak patent, prawa autorskie, czy tajemnica handlowa. GDPR nie obowiązuje przecież tylko jako samodzielny akt prawny wyrwany z kontekstu innych norm prawnych obowiązujących na obszarze Unii Europejskiej.

Rozdział piąty to z kolei analiza ogólnych praw przysługujących osobom fizycznym w procesie podejmowania decyzji przez systemy zautomatyzowane. Tytuł rozdziału brzmi: *Rights of the data subject relevant to automated individual decision-making*. Kolejno i poprawnie zostały przedstawione liczne aspekty praw podmiotu poddanego procedurze decyzji zautomatyzowanych. Zakres badań w tym przypadku także mógłby zostać poszerzony o kwestie porównawcze, tym bardziej że omówiono w tej części choćby prawo do informacji, .

Wnioski końcowe stanowią w pewnej części powtórzenie tego co Autorka zawarła w poszczególnych częściach swoich rozważań pod nazwą *Interim conclusions* (rozdział II, III, IV i V). Nie rozumiem tylko czemu przeniosła cały jeden fragment ze wstępu do zakończenia (por. str. 3 i 179).

Podsumowując, biorąc pod uwagę temat dysertacji z całą pewnością ma ona charakter nowatorski i odnosi się do wyzwań, które coraz częściej stają przed nami w zakresie podporządkowania jednostek systemom informatycznym i naturalnemu dążeniu do

uproszczenia niektórych procedur. I w tym punkcie opracowanie przedstawione do recenzji zasługuje na wysoką ocenę. Autorka rozprawy podchodzi jednak do zagadnień w sposób bardzo sprawozdawczy. Opisuje kolejne elementy rozporządzenia, czy też przykłady implementacji norm już obowiązujących w porządkach krajowych, nie podejmując próby ich oceny, czy bardziej dogłębnego wyjaśnienia na czym one tak właściwie polegają. Dobrym przykładem może np. być uwaga zawarta na stronie 73, gdy pisze wprost, o tym że francuska i węgierska implementacja uznawana jest za jedną z najbardziej innowacyjnych, ale już milczy o tym czego ta innowacyjność ma dotyczyć. Tego typu niedopowiedzeń jest w pracy zresztą wiele. Autorka słusznie przedstawia wiele zagrożeń pojawiających się w związku z zachodzącymi zmianami. Niemożność pełnej kontroli nad tzw. inteligentnymi, samouczącymi się systemami, mogącymi wprowadzać nawet wbrew woli swych twórców kryteria dyskryminujące, wyraża istotne obawy co do ich bezstronności, a także kontroli nad nimi. Otwarta pozostaje również kwestia odpowiedzialności podmiotów decydujących się na powierzenie w pełni zautomatyzowanym systemom podejmowanie decyzji odnośnie jednostki ludzkiej w przypadku naruszeń choćby praw człowieka.

Lektura całości z powodu licznych zwrotów technicznych nie należała do najłatwiejszych. Ogrom przedstawianych zagadnień i ich wielopłaszczyznowość, przy jednoczesnym braku praktyki i orzecnictwa stanowił z pewnością wielkie wyzwanie dla Autorki. Pewne obawy mogło rodzić także to, że opracowanie odnosi się do analizy tylko jednego w zasadzie aktu prawnego. Pomimo to Doktorantka udowodniła, że takie podejście jest uzasadnione. Wymagała tego bowiem tematyka. W mojej ocenie poszerzenie przedmiotu badań zwłaszcza o kwestie porównawcze byłoby jednak dla całości korzystniejsze. Na pewną krytykę zasługują pojawiające się w pracy niejasności interpretacyjne. Dotyczą one w szczególności poszczególnych dokumentów opracowywanych na potrzeby GDPR. Jaki skutek mają bowiem *guidelines* wydawane przez Europejską Radę Ochrony Danych, w jakim zakresie będą mogły oddziaływać na orzeczenia Trybunału? Samo pobieżne wyjaśnienia ich roli w przypisie nie jest chyba wystarczające.

Biorąc pod uwagę całość opracowania, pomimo pewnej liczby krytycznych spostrzeżeń, ocena merytoryczna dysertacji jest pozytywna. Autorka rozprawy ma pełne prawo do indywidualnej interpretacji omawianych kwestii prawnych, jak i praktyki, choć akurat w tym przypadku nie było jej zbyt wiele.

Magister Aleksandra Drózdź napisała kompletną pracę w oparciu o prawo Unii Europejskiej, w niewielkim zakresie wykorzystała natomiast praktykę państw członkowskich (nie do końca jest jasne czy taka istnieje, ale o działaniach państw członkowskich w sposób bardzo lakoniczny

jednak informowała), a także państw czy organizacji spoza regionu. Przeprowadzenie takiego porównania (o ile w ogóle istniałaby taka możliwość) byłaby niewątpliwie korzystna dla całości. W związku z powyższym badania prowadzone przez Doktorantkę są dość zawężone i stawiane przez nią nieraz tezy w obliczu braku orzeczeń TSUE i sądów krajowych mogą ulec daleko idącym zmianom. Niemniej jednak praca ta ma charakter oryginalny i stanowi samodzielne opracowanie. Biorąc to wszystko pod uwagę mogę stwierdzić, że pod względem merytorycznym praca Pani Aleksandry Drózdź spełnia wymogi stawiane rozprawie doktorskiej. Gdyby jednak Autorka chciała swą pracę opublikować w formie książkowej musiałaby wprowadzić do całości poprawki.

4. Warsztat, wykorzystanie literatury, strona stylistyczna i techniczna rozprawy

Ocena warsztatu, wykorzystania literatury, strony stylistycznej i technicznej rozprawy jest pozytywna. Przypisy w pracy nie budzą żadnych zastrzeżeń. Bibliografia została sporządzona z należytą starannością i jest dość obszerna biorąc pod uwagę nowatorski charakter przedstawionych zagadnień.

Język angielski, jakim posługuje się Autorka w pracy, jest poprawny. Nie widać aby nastroczał Autorce większych problemów. Trudno mi jest jednak w pełni docenić w tym zakresie kunszt Doktorantki, gdyż nie posiadam w tym zakresie właściwych kwalifikacji.

5. Konkluzje

Cała oceniana przeze mnie rozprawa doktorska prezentuje odpowiedni poziom, zarówno pod względem merytorycznym, jak i warsztatowym. Argumentem na korzyść całej rozprawy może być fakt, iż przedstawiona została materia dość słabo jeszcze opracowana w literaturze polskiej jak i zagranicznej. Mimo kilku krytycznych uwag stanowi ona z całą pewnością oryginalne opracowanie zagadnienia z dziedziny prawa europejskiego.

Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty przedstawionej mi do recenzji rozprawy, wyrażam opinię, iż praca autorstwa magister Aleksandry Drózdź spełnia wymogi nałożone przez ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w art. 13 ust. 1 (DZ.U. z 2003 r., Nr 65 poz. 595, dalsz.zm.), a tym samym stanowi podstawę dla kontynuowania postępowania w sprawie nadania Doktorantce stopnia doktora nauk prawnych.

Barbara Jeleń